

Tadeusz Jackowski, Janina Kruszevska

Nowe elementy w ogólnych warunkach umów sprzedaży i dostawy między jednostkami gospodarki uspołecznionej

Palestra 11/5(113), 47-66

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

TADEUSZ JACKOWSKI
JANINA KRUSZEWSKA

Nowe elementy w ogólnych warunkach umów sprzedaży i dostawy między jednostkami gospodarki uspołecznionej

I. UWAGI OGÓLNE

Zadaniem niniejszego opracowania jest przedstawienie istotnych różnic w stanie prawnym w zakresie umownych stosunków sprzedaży i dostawy w ramach gospodarki uspołecznionej w obrocie krajowym między tym unormowaniem, które obowiązywało do dnia 31 grudnia 1966 r., a tym, które weszło w życie z dniem 1 stycznia 1967 r. zgodnie z § 9 zarządzenia Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów z dnia 7 października 1966 r. (nazywanego dalej „zarządzeniem 1966 r.”). Ustaliło ono „Ogólne warunki umów sprzedaży” (oznaczane dalej jako „owus”), stanowiące załącznik do tego zarządzenia (M.P. Nr 57, poz. 276). W myśl § 6 tegoż zarządzenia, owus mają być odpowiednio stosowane również do umów dostawy — w rozumieniu art. 605 k.c. — do czasu wydania oddzielnych ogólnych warunków tych umów.

Jednocześnie ogłoszona została „Instrukcja Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów z dnia 7 października 1966 r. w sprawie postępowania przy zawieraniu i wykonywaniu umów sprzedaży i umów dostawy” (M.P. Nr 57, poz. 277), nazywana dalej „instrukcją”. W instrukcji tej znajdujemy szereg przepisów zawartych poprzednio w „Ogólnych warunkach dostaw w obrocie krajowym” (oznaczanych dalej jako „owd”), które stanowią załącznik Nr 2 do zarządzenia Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów z dnia 2 kwietnia 1963 r. (M.P. Nr 34, poz. 172), nazywanego dalej „zarządzeniem 1963 r.”.

Tak więc pierwsza istotna różnica między poprzednim a obecnym unormowaniem interesującego nas zakresu stosunków prawnych występuje już w samym ujęciu legislacyjnym, mianowicie w podziale obecnego unormowania na dwa akty normatywne. Dodać trzeba, że samo zarządzenie 1966 r. też zawiera pewne normy dotyczące objętych nim stosunków umownych, zgodnie zaś z jego § 7 pozostały nadal w mocy „Ogólne przepisy o przydziałach, rozdzielnikach i uzgodnieniach dostaw”, stanowiące załącznik nr 1 do zarządzenia 1963 r.

Uchwała nr 97 Rady Ministrów z dn. 27 kwietnia 1965 r. w sprawie upoważnienia naczelných organów administracji państwowej do ustalania ogólnych warunków dla określonych kategorii umów (M.P. Nr 23, poz. 109) dopuszcza w § 4 pozostawienie w mocy przez właściwe naczelne organy administracji państwowej po dniu 1 stycznia 1967 r. wydanych przed tą datą branżowych warunków dostaw (oznaczanych dalej jako „bwd”), których podstawę prawną stanowił wówczas dekret z dn. 16 maja 1956 r. o umowach dostawy między jednostkami gospodarki uspołecznionej (Dz. U. Nr 16, poz. 87), nazywany dalej „dekretem”. W myśl § 1 ust. 1 pkt 3 tejże uchwały z dn. 27 kwietnia 1965 r. poszczególne ministrowie upoważnieni są nadal do wydawania ogólnych warunków umów dostawy i sprzedaży

odpowiednich towarów, które to ogólne warunki będą równoznaczne z poprzednio wydawanymi branżowymi warunkami dostaw. Zgodnie z art. VII pkt 3 przep. wpraw. k.c. zachowały moc art. 1, 2, 6, 7 (bez ostatniego zdania), 8, 10, 11 i 12 dekretu, a w myśl art. VIII § 2 pkt 9 przep. wpraw. k.c. pozostała w mocy ustawa z dnia 28.XII.1957 r. o dostawach, robotach i usługach na rzecz jednostek państwowych (Dz. U. z 1958 r. Nr 3, poz. 7).

Jak z powyższego wynika, nie tylko że nie doszło do ujęcia w jednym akcie normatywnym całokształtu pozakodeksowych odrębnych przepisów ogólnych dla umów sprzedaży i dostawy w obrocie gospodarczym, ale nawet liczba tych aktów normatywnych uległa zwiększeniu. Jeżeli się więc uwzględni niewątpliwie konieczne przepisy szczególne dla szeregu gałęzi produkcji i handlu, to stwierdzić trzeba, że liczba i stopień rozproszenia przepisów, które regulują stosunki umowne obrotu towarowego w ramach gospodarki społecznej, utrudniać będą prawnikom gospodarczym stosowanie tych przepisów oraz rozwiązywanie konkretnych sytuacji kolizyjnych, a wręcz wyłączają właściwe operowanie tymi przepisami w praktyce przez innych pracowników przedsiębiorstw.

Niewątpliwym jest obecnie w zasadzie prymat przepisów kodeksu cywilnego w obrocie gospodarczym — i to jest druga, istotna różnica natury ogólnej. Prymat ten wynika przede wszystkim z art. 1 § 1 i 2 k.c. oraz z powołanej w zarządzeniu 1966 r. podstawy prawnej jego wydania i ustalenia owus, którą stanowi art. 384 k.c. w związku z § 1 ust. 1 pkt 1 opartej na tym przepisie powołanej już wyżej uchwały nr 97 Rady Ministrów, znajdujące zaś on potwierdzenie w § 1 ust. 1 instrukcji, w myśl którego do umów sprzedaży i dostawy „stosuje się zasady zawarte w kodeksie cywilnym, a w szczególności przepisy (...)” (następuje tu wyliczenie szeregu przepisów księgi pierwszej i trzeciej tego kodeksu bądź mających charakter ogólny, bądź też dotyczących bezpośrednio umów sprzedaży i dostawy). W ust. 2 tegoż § 1 instrukcja stwierdza, że „ponadto” (a więc dodatkowo w stosunku do przepisów kodeksu) stosować należy zasady zawarte w przepisach szczególnych, przede wszystkim zaś w owus.

Należy tu przypomnieć, że ustalające owd zarządzenie 1963 r. wydane zostało na podstawie art. 3 ust. 1 dekretu, który to przepis utracił moc z chwilą wejścia w życie kodeksu cywilnego w myśl przytoczonego wyżej art. VII pkt 3 przep. wpraw. k.c. W myśl § 1 ust. 2 tegoż zarządzenia, które obowiązywało także po wejściu w życie kodeksu cywilnego zgodnie z art. VIII § 1 pkt 2 przep. wpraw. — przepisy kodeksu zobowiązań, a więc od dnia 1 stycznia 1965 r. przepisy kodeksu cywilnego, miały być stosowane „w sprawach nie unormowanych ogólnymi warunkami dostaw”. Różnica (i to diametralna) między tymi sformułowaniami jest oczywista: w poprzednim stanie prawnym, który obowiązywał do końca 1966 r., przepisy prawa cywilnego miały być stosowane tylko uzupełniająco, a więc gdy zachodziła potrzeba uzupełnienia luk w przepisach szczególnych regulujących obrót towarowy w gospodarce społecznej.

Wydaje się, że w praktyce prawno-gospodarczej tak właśnie będzie się i nadal układać stosunek norm kodeksowych do przepisów szczególnych mimo przytoczonego wyżej sformułowania instrukcji. Wynika to z samej natury i celu przepisów szczególnych, z mniejszej ich objętości oraz z bliższego w treści powiązania z daną dziedziną obrotu. Sprzyjać też będzie sięganiu przede wszystkim do przepisów szczególnych (a więc konkretnie do owus i instrukcji) również ta okoliczność, że zawierają one powtórzenie szeregu podstawowych norm kodeksowych (§ 1, § 2 ust. 2, § 3 ust. 2, § 4 ust. 1 owus, § 5 ust. 1 i 2 instrukcji).

Dla wyczerpania kwestii podstawy prawnej owus i ustalającego je zarządzenia 1966 r. dodać jeszcze trzeba, że ani to zarządzenie, ani wspomniana już wyżej

uchwała nr 97 Rady Ministrów, która upoważniła Przewodniczącego Komisji Planowania do ustalenia owus, nie zawiera powołania się na art. 2 k.c., który dopuszcza odstępstwo od wszystkich przepisów kodeksu ze względu na szczególne potrzeby obrotu między jednostkami gospodarki społecznionej. Z tego względu przepisy zarządzenia 1966 r. i owus mogą zawierać odstępstwa tylko od dyspozytywnych norm kodeksu cywilnego, a nie od obowiązujących bezwzględnie jego przepisów, które wyłączają odmienną umowę stron.¹

W instrukcji nie została wskazana żadna podstawa prawna jej wydania. Wypowiadany jest pogląd, że instrukcja jest niczym innym jak wyjaśnieniem przepisów owus, wobec czego do wydania jej uprawniony był niejako automatycznie ten sam naczelny organ administracji państwowej, który uzyskał upoważnienie do ustalenia owus.

Charakter prawny instrukcji omówił obszernie i przeanalizował J. Mayzel,² nawiązując do wykształconego w prawie administracyjnym pojęcia instrukcji jako „norm wewnętrznych administracji”. Poszczególne przepisy instrukcji, zdaniem tego autora, stanowią bądź to wytyczne wyjaśniające sposób wykonywania obowiązków prawnych (np. § 4, 11, 14—15), bądź też nakazy zapewniające skuteczność oddziaływania norm cywilnoprawnych (np. § 17—18, 20, 27 zd. drugie), bądź wreszcie informacje (np. § 1 i 12).

Stosowanie pojęć prawa administracyjnego w omawianej dziedzinie cywilnoprawnej nie wydaje się jednak możliwe z dwóch powodów. W dziedzinie prawa administracyjnego istnieje nierównorzędność organu władzy i strony, co czyni możliwym ustalanie norm wewnętrznych, które regulują sposób działania organów władzy (np. w zakresie pozostawionym swobodnemu uznaniu władzy), ale nie dają żadnych praw stronom. W stosunkach zaś sprzedaży i dostawy występują równorzędne strony, w jednakowym stopniu skrepowane przez przepisy prawa lub nakazy jednostek nadrzędnych. Podstawą prawną wydawania instrukcji jako wytycznych postępowania jest zasada hierarchicznego podporządkowania organów władzy, na której opiera się ustrój każdej administracji. Jednakże zasada ta nie występuje w czystej i pełnej postaci w systemie jednostek gospodarki społecznionej, jak również jednostki te nie pozostają w stosunku zależności hierarchicznej od Przewodniczącego Komisji Planowania. Ten naczelny organ administracji państwowej został jedynie upoważniony do ustalania ogólnych warunków umów sprzedaży, dostawy i innych dla jednostek gospodarki społecznionej, które jednak zachowały swe hierarchiczne podporządkowanie i dlatego podlegają nadal — również w zakresie przestrzegania tak ustalonych warunków — nadzorowi swych organów nadrzędnych, a w pewnych kwestiach — specjalnych organów władzy (np. urzędy kontroli jakości i miar, organów kontroli sanitarnej i weterynaryjnej itd.).

J. Mayzel nie mówi natomiast nic we wspomnianych już wyżej wywodach o pewnym poważnym znaczeniu i charakterze, jaki może mieć omawiana instrukcja, a mianowicie o swego rodzaju autentycznej wykładni tych przepisów owus i zarządzenia 1966 r., które nasuwać będą wątpliwości przy ich stosowaniu. Zasadność takiego wykorzystywania instrukcji wynika z faktu wydania jej przez ten sam organ władzy, który ustalił owus i wydał wprowadzające te warunki zarządzenie, i to — co jest rzeczą bardzo charakterystyczną — jednocześnie. Wydaje się też niewątpliwe, że pewne przepisy instrukcji stanowić mogą podstawę praw-

1 J. Mayzel: Instrukcja w sprawie zawierania i wykonywania umów sprzedaży i dostawy oraz ogólne warunki tych umów. „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” nr 12/1966, str. 390.

2 Jak wyżej, str. 383—385.

na dla roszczeń niektórych jednostek gospodarczych względem innych jednostek w zakresie zaopatrywania w niezbędne towary. Tak np. § 11 ust. 1 oraz § 14 i 15 ustalają obowiązek zaopatrywania przez jednostki zbytu innych jednostek gospodarki uspołecznionej oraz najdłuższe wyprzedzenie w składaniu zamówień, jakiego można żądać, zakazują w ogóle żądania wyprzedzenia przy składaniu zamówień na pewne cele, wreszcie normują kolejność uwzględniania zamówień nie opartych na rozdzielnikach oraz szczególnie uprzywilejowanie w tym zakresie niektórych z tych zamówień.

II. ZAWIERANIE I WYKONYWANIE UMÓW

Obowiązek zawierania umów przez jednostki gospodarki uspołecznionej nabrał po raz pierwszy charakteru prawnego na mocy ustawy z dnia 18 kwietnia 1950 r. o umowach planowych w gospodarce socjalistycznej (Dz. U. Nr 21, poz. 180), na podstawie której zostały też po raz pierwszy ustalone ogólne warunki dostaw. Ustawę tę zastąpił wspomniany już wyżej dekret, który w art. 1 i w art. 2 ust. 1 powtórzył zasadę obowiązku zawierania — przez objęte jego działaniem jednostki — umów dostawy, koniecznych do wykonania zadań planowych, podkreślając, że umowy te powinny być zawierane uprzednio, a więc przed przystąpieniem do wykonywania dostawy (co w praktyce — jak wiadomo — nie zawsze było i bywa dotychczas przestrzegane). Jak już wyżej wspomniano, te przepisy dekretu pozostają w mocy także obecnie, a § 4 zarządzenia 1966 r. potwierdza czy też powtarza ten obowiązek, łącząc z nim obowiązek jednostek nadrzędnych do organizowania zawierania umów sprzedaży i dostawy; przepis ten rozwija ponadto określenie techniczno-ekonomicznych celów, które mają być osiągnięte przez zawieranie umów.

Bez zmiany pozostała zasada formy pisemnej umów sprzedaży i dostawy (§ 3 owd i § 5 owus), choćby zachowanej dopiero *ex post*. Co do umów dostawy, to jest ona zbieżna z treścią art. 606 k.c., natomiast co do umów sprzedaży, odbiega ona od ogólnego przepisu art. 75 k.c. (wymienionego w § 1 ust. 1 instrukcji), który w braku przepisów szczególnych dla danego rodzaju umów (jak to ma miejsce w wypadku sprzedaży) wymaga stwierdzenia pismem (ale bez rygoru nieważności) dopiero takich czynności, które dotyczą prawa o wartości przeszło 10 000 zł.

Zasada wyrażona w § 5 owus nie jest też skoordynowana z treścią art. 8 ust. 1 wspomnianej wyżej ustawy, który zwalnia od zachowania formy pisemnej umowy o dostawy, roboty i usługi na rzecz jednostek państwowych (niezależnie od tego, czy dostawcą lub wykonawcą jest jednostka państwowa, spółdzielcza czy prywatna) o wartości przedmiotu nie przekraczającej 5 000 zł. W stosunku do kodeksu cywilnego przepis § 5 owus stanowi dopuszczalne w ramach art. 384 k.c. odstępstwo i powinien być ściśle przestrzegany.³ Natomiast przepis art. 8 ust. 1 ustawy uznać należy za *lex specialis* w stosunku do kodeksu cywilnego, przy czym skoro został on utrzymany w mocy przy wejściu w życie kodeksu, to obowiązuje w zakresie swego działania wbrew kodeksowi i wydanym na jego podstawie owus. Tak więc przy umowach o dostawy (przez które należy rozumieć również kodeksowe umowy sprzedaży), roboty i usługi — obojętne przez kogo wykonywane, ale jedynie na rzecz państwowych jednostek organizacyjnych, jeżeli wartość zamówienia nie przekroczy 5 000 zł — nie obowiązuje zachowanie formy pisemnej.

Również bez zmiany pozostał oczywiście obowiązek wykonywania zawartych

³ Odmienne, ale bez wzmianki o art. 75 k.c., J. Mayzel (Jw., str. 387).

umów i egzekwowania zobowiązań umownych przez jednostki uprawnione. W § 2 ust. 1 zarządzenia 1963 r. podkreślony był wprawdzie tylko obowiązek egzekwowania zobowiązań umownych z jednoczesnym potrącania z płaconej ceny odszkodowania za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązań, ale obowiązek wykonywania umów wynikał z całokształtu przepisów tego zarządzenia i owd oraz z dekretu, na podstawie którego zarządzenie zostało wydane. Owus wymienia obustronne wzajemne obowiązki kontrahentów w ten sposób, że w § 1 ust. 1 powtórzono dosłownie tekst art. 386 k.c., a w ust. 2 i 3 — treść art. 354 k.c., z tą tylko różnicą w tekście, że zamiast określeń „dłużnik” i „wierzyciel” w liczbie pojedynczej użyto określeń „jednostki gospodarki społecznej” i „jednostki uprawnione” w liczbie mnogiej oraz pominięto określenie celu zobowiązania jako „społeczno-gospodarczego”; nie wydaje się, aby tym różnicom można nadawać jakiegokolwiek merytoryczne znaczenie. W § 2 ust. 2 powtórzona została dokładnie, ale w nieco odmiennym ujęciu stylistycznym treść art. 355 § 2 k.c. Wreszcie § 2 ust. 1 owus stanowi ścisły odpowiednik § 2 zarządzenia z 1963 r., z tym tylko zastrzeżeniem, że nie zawiera wzmianki o potrącaniu odszkodowania, gdyż obowiązek dochodzenia kar umownych dla uzyskania naprawienia szkody zawarty jest w § 49 ust. 1 owus; jednym ze sposobów dochodzenia kar jest niewątpliwie potrącenie ich z ceny zgodnie z art. 498—502 k.c., wymienionymi w § 1 ust. 1 instrukcji. W § 17 instrukcji podkreślony też został obowiązek należytej staranności przy wykonywaniu zobowiązań — niewątpliwie w nawiązaniu do art. 472 k.c. (również wymienionego w § 1 ust. 1 instrukcji).

Pewne różnice występują w istotnej oraz interesującej kwestii swobody umów: w zakresie umów dostawy w rozumieniu owd oraz umów sprzedaży i dostawy w rozumieniu owus. Pojęcie swobody umów obejmuje swobodę zawierania bądź niezawierania umowy z tym lub innym kontrahentem oraz swobodę ustalania treści umowy.

Poza ramami obrotu między jednostkami gospodarki społecznej — również w systemach prawnych państw o ustroju naszego typu — obowiązuje oczywiście swoboda zawierania lub niezawierania umów. Natomiast w obrocie między jednostkami gospodarki społecznej zawieranie przez niektóre jednostki pewnych umów z określonymi jednostkami bywa obowiązkowe na podstawie przepisów szczególnych. Ten rodzaj umów, które określić można jako umowy obowiązkowe, omówiony będzie dokładnie niżej. Z reguły są to umowy mające podstawowe znaczenie dla realizacji narodowych planów gospodarczych (dotyczą one np. surowców i towarów rozdzielanych).

Co do wszelkich innych umów, istnieje swoboda zawierania lub niezawierania oraz wyboru kontrahenta (ograniczona jednak w praktyce wobec koncentracji określonych rodzajów produkcji i usług w pojedynczych lub nielicznych przedsiębiorstwach oraz wobec stosowania zasady rejonizacji w tych gałęziach produkcji i usług, które wykonywane są przez liczne przedsiębiorstwa na terenie całego kraju).

Swoboda stron w ustalaniu treści umowy doznaje w naszym prawodawstwie cywilnym dość istotnych i nierzadkich ograniczeń również poza ramami obrotu społecznego, a w ramach tego obrotu — w szczególności gdy chodzi o umowy sprzedaży i dostawy — tym liczniejszych i dalej sięgających. Ograniczenia swobody w ustalaniu treści umowy dotyczą przy tym zarówno tych umów, których zawarcie jest obowiązkowe dla określonych jednostek gospodarki społecznej, jak i tych, co do których istnieje swoboda zawierania. Te ograniczenia, które są wspólne obu tym kategoriom umów, zawiera § 2 zarządzenia 1966 r. (a nie owus). Dalej idące ograniczenia swobody w ustalaniu treści umów obowiązkowych wy-

nikają z przepisów, które obowiązek zawarcia tych umów ustanawiają lub z przydziałów, rozdzielników i uzgodnień dostaw, opartych na tych przepisach.

Sformułowanie § 4 owd było negatywne i enumeratywne. Ustalało ono nieważność postanowień umownych sprzecznych z przepisami owd dotyczącymi cen, odszkodowań za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umów oraz odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady lub z tytułu gwarancji. Natomiast § 2 ust. 1 zarządzenia z 1966 r. stanowi jako zasadę możliwość ustalania w umowach sprzedaży i w umowach dostawy wzajemnych praw i obowiązków odmiennie od treści owus, ale z wyłączeniem tych praw i obowiązków, co do których z przepisów ustawy lub z treści owus wynika, że mają charakter wiążący dla stron (dotyczy to w szczególności cen i terminów ich zapłaty oraz postanowień ograniczających bądź wyłączających odpowiedzialność). Z porównania tych dwóch przepisów widać przede wszystkim, że charakter wiążącego dla stron nabrały od dnia 1.I.1967 r. postanowienia owus dotyczące terminu zapłaty ceny (§ 18—20). Poza tym samo zastosowanie w sformułowaniu § 2 owus ogólnego określenia postanowień wiążących — zamiast wyliczenia postanowień mających taki charakter — oznacza dalej idące ograniczenie swobody stron w ustalaniu zasadniczej treści umowy. Natomiast pewne rozszerzenie zakresu swobody stron można stwierdzić co do odpowiedzialności za szkody, podczas bowiem gdy § 4 owd wyłączał całkowicie z dyspozycji stron przy zawieraniu umowy zagadnienie odszkodowania za jej niewykonanie lub nienależyte wykonanie, to § 2 ust. 2 pkt 2 i 3 zarządzenia z 1966 r. zezwala na zrzeczenie się w umowie przez strony lub jedną z nich roszczenia o odszkodowanie przenoszące wysokość kary umownej oraz na zrzeczenie się przez kupującego (odbiorcę) kary za dostarczenie towaru z wadami, jeśli chodzi o drobne usterki, które sprzedawca (dostawca) usunął albo też towar wymienił niezwłocznie lub w terminie uzgodnionym z kupującym (odbiorcą). Ponadto § 50 ust. 1 zdanie drugie i trzecie oraz ust. 2 owus przewidują w pewnych wypadkach możliwość umownego ustalenia kar umownych w wysokości niższej od przewidzianej w § 51 i 52. Dopuszczalność umownego ograniczenia odpowiedzialności sprzedawcy (dostawcy) z tytułu rękojmi za wady lub gwarancji co do prototypów pozostała bez zmian (§ 4 ust. 2 owd i § 2 ust. 2 pkt 1 zarządzenia 1966 r.).

Kwestia swobody umów występuje również w zakresie zmiany lub rozwiązywania umów. W owd zagadnieniom tym poświęcony był osobny rozdział 9 (§ 76—82), w owus zaś — tylko § 3, który głosi zasadę dopuszczalności zmiany lub rozwiązywania umowy przez strony „w gospodarczo uzasadnionych wypadkach”, jak to było przewidziane również w § 79 zdanie pierwsze owd. Nie ma natomiast obecnie odpowiednika zdania drugiego tegoż przepisu, przewidującego orzekanie przez komisję arbitrażową o zmianie lub rozwiązaniu umowy na wniosek jednej ze stron, które nie doszły w tym względzie do porozumienia; nie wyłącza to oczywiście takiego orzekania na mocy art. 2 ust. 2 dekretu o państwowym arbitrażu gospodarczym (por. niżej).

III. UMOWY OBOWIĄZKOWE

Obowiązek zawierania umów między jednostkami gospodarki uspołecznionej przewidziany był ustawowo przed wejściem w życie k.c. tylko co do umów dostawy w art. 1 i 2 dekretu. W art. 2 ust. 2 przewidziano też ustalenie treści umowy dostawy przez komisję arbitrażową, jeżeli obowiązek dostarczenia lub odbioru określonych artykułów wynika z uzgodnienia dostaw albo z zadań planowych ustalonych w obowiązującym trybie, w ust. zaś 3 tegoż artykułu —

wystąpienie przez komisję arbitrażową o zmianę zadań planowych, jeśli potrzeba tej zmiany wynika w toku ustalania treści umowy.

Mówiąc o umowach dostawy, dekret nie podał definicji dostawy, pojęcia zaś takiego nie znało obowiązujące przed dn. 1.I.1965 r. prawo cywilne, w szczególności k.z. Legislacyjne określenie pojęcia dostawy nastąpiło dopiero w 1963 r. w owd, wydanych na podstawie art. 3 ust. 1 dekretu. Paragraf 2 owd stanowił, że „przez zawarcie umowy dostawy dostawca zobowiązuje się dostarczyć odbiorcy określone w umowie przedmioty, a odbiorca zobowiązuje się przyjąć te przedmioty i zapłacić należność”.

W praktyce tak właśnie rozumiane było pojęcie dostawy zarówno w chwili wejścia w życie dekretu, jak i pod rządem tego dekretu aż do chwili ogłoszenia owd w 1963 r. Było to pojęcie bardzo zbliżone do podanego następnie w art. 535 § 2 k.c. określenia sprzedaży między państwowymi jednostkami organizacyjnymi.

Owd normowały również sposób realizacji obowiązku zawierania umów dostawy i egzekwowania tego obowiązku w trybie przewidzianym w art. 2 § 2 dekretu. W nawiązaniu do § 3 owd, który przewidywał zawarcie umowy również w drodze pisemnego potwierdzenia przyjęcia zamówienia, § 18 ust. 1 stanowił, że w razie niezgłoszenia przez dostawcę zastrzeżeń w ciągu 14 dni po otrzymaniu zamówienia, opartego na rozdzielniku, asygnacie lub uzgodnieniu dostaw, umowę uważa się za zawartą w ostatnim dniu tego terminu na warunkach podanych w zamówieniu. Natomiast w razie zgłoszenia zastrzeżeń przez dostawcę zamawiający mógł wystąpić do komisji arbitrażowej z wnioskiem o ustalenie treści umowy (§ 20 ust. 4), ale tylko wówczas, gdy w ciągu 7 dni po otrzymaniu zastrzeżeń dostawcy, ujętych w tzw. protokole rozbieżności, zawiadomił dostawcę listem poleconym, w jakim zakresie nie godzi się z jego zastrzeżeniami. W razie bowiem niewysłania takiego zawiadomienia w terminie umowę trzeba było uważać za zawartą z uwzględnieniem zastrzeżeń dostawcy (§ 20 ust. 2). Uprawnienie wystąpienia do komisji arbitrażowej o ustalenie treści umowy przyznane też zostało każdej ze stron w wypadkach, gdy doszło już do zgodnego ustalenia przedmiotu i terminu dostawy, pozostały jednak sporne inne postanowienia umowy dostawy (§ 20 ust. 4). W § 79 przewidziana została konieczność zmiany lub rozwiązania umowy oraz wydanie w tej kwestii orzeczenia przez komisję arbitrażową na wniosek jednej ze stron, ale tylko wówczas, gdy jednostka nadrzędna strony pozwanej nie oświadczyła w ciągu 14 dni (po otrzymaniu zawiadomienia o wniosku), że sama wyda decyzję ustalającą obowiązki pozwanego.

Co do obowiązku zawierania innych umów między jednostkami gospodarki społecznej, brak było norm ustawowych. Sposób ustalania tego obowiązku i treści umowy oraz tryb postępowania wraz z możliwością zwrócenia się do komisji arbitrażowej unormowany został w niektórych postanowieniach szczególnych, jak np. w ogólnych zasadach umów o roboty budowlano-montażowe, stanowiących załączniki do uchwały Nr 14 Rady Ministrów z dn. 5.I.1957 r. w sprawie umów o roboty budowlano-montażowe (M.P. Nr 4, poz. 28) oraz do zarządzenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dn. 14.IV.1953 r. w sprawie umów o roboty budowlano-montażowe wykonywane przez przedsiębiorstwa państwowe (M.P. Nr 32, poz. 186).

Spory o ustalenie treści umów zawieranych w wykonaniu narodowych planów gospodarczych (a więc umów wszelkiego rodzaju, nie tylko zatem dostawy) przewidziane zostały jako spory przedumowne w art. 2 ust. 2 dekretu o państwowym arbitrażu gospodarczym (Dz. U. Nr 37, poz. 195), a szczególne zasady rozpatrywania tych sporów przez komisje arbitrażowe ustalone zostały w § 80—84 rozpo-

rządzenia Rady Ministrów w sprawie organizacji państwowych komisji arbitrażowych i trybu postępowania arbitrażowego (Dz. U. z 1960 r. Nr 26, poz. 146).

Kodeks cywilny w tytule IV księgi trzeciej, noszącym nazwę „Obowiązek zawierania umów między jednostkami gospodarki uspołecznionej” (art. 397—404), nie normuje (jak można by sądzić z nazwy) obowiązku zawierania umów między jednostkami gospodarki uspołecznionej, lecz tylko skutki cywilnoprawne takiego obowiązku, wynikającego z „właściwych przepisów”, oraz sposoby działania zmierzającego do zapewnienia realizacji tego obowiązku niezależnie od woli strony zobowiązanej. Unormowanie to obejmuje wszelkie umowy, co do których obowiązek taki może być ustalony we „właściwych przepisach”, gdyż art. 397 k.c. wymienia „umowy sprzedaży, umowy dostawy lub umowy o inne świadczenie”, świadczenie zaś jest treścią każdego zobowiązania i może polegać na działaniu lub zaniechaniu (art. 353 § 1 i 2 k.c.).

W myśl art. 397 i 401 k.c., gdy z „właściwych przepisów” (które mogą należeć bądź do prawa cywilnego, bądź do prawa administracyjnego) wynika obowiązek zawarcia umowy, każdej ze stron przysługuje roszczenie cywilnoprawne o zawarcie danej umowy. Roszczenie to jednostka uprawniona realizuje przez złożenie odpowiedniej oferty (zamówienia) jednostce zobowiązanej w terminie ustalonym w tychże „właściwych przepisach”; w razie niedotrzymania tego terminu roszczenie o zawarcie umowy wygasa (art. 398 k.c.). Gdy brak odpowiedzi na ofertę, zaoferowaną umowę poczytuje się za zawartą (w sposób milczący) po upływie 14 dni od otrzymania oferty (art. 400 k.c.). Jeżeli zaś w odpowiedzi na ofertę jednostka zobowiązana przyjmuje ofertę, czyniąc tylko zastrzeżenia co do poszczególnych jej postanowień — zastrzeżenia te uważa się za przyjęte przez oferenta, jeżeli oferent nie wystąpi do komisji arbitrażowej o ustalenie treści umowy w trybie sporu przedumownego w ciągu 14 dni od otrzymania treści zastrzeżeń drugiej strony, ujętych w protokole rozbieżności (art. 399 k.c.). Również w razie otrzymania odmowy przyjęcia oferty oferent powinien wystąpić do komisji arbitrażowej ze sporem przedumownym o zawarcie umowy w ciągu 14 dni od otrzymania odmowy pod rygorem wygaśnięcia roszczenia o zawarcie umowy (art. 398 § 2 k.c.). Te same zasady mają zastosowanie do zmiany lub rozwiązania już zawartej umowy między jednostkami gospodarki uspołecznionej, jeżeli taki obowiązek na dane jednostki lub jedną z nich zostaje włożony. Art. 404 k.c., który wypowiada tę zasadę, nie wspomina o „właściwych przepisach” (por. art. 397) jako źródle obowiązku zmiany lub rozwiązania umowy, z czego można wnioskować, że obowiązek taki — w przeciwieństwie do obowiązku zawarcia umowy — może być włożony na jednostkę gospodarki uspołecznionej również w drodze decyzji o charakterze administracyjnym.

Ewentualny spór powstały na tle zmiany lub rozwiązania umowy będzie rozstrzygany nadal przez komisje arbitrażowe na wniosek jednej ze stron — zgodnie z art. 398 i 399 k.c., które w myśl art. 404 k.c. mają odpowiednie zastosowanie do zmiany i rozwiązywania umów, oraz w myśl cyt. wyżej art. 2 ust. 2 dekretu o państw. arbitr. gospod. Wobec braku zarówno w k.c., jak i w owus odpowiednika zdania drugiego § 79 owd — jednostka nadrzędna pozwanego w takim sporze nie może już po dniu 1.I.1967 r. wyjąć takiego sporu spod rozstrzygnięcia przez komisję arbitrażową przez zapowiedź wydania decyzji.

W owus nie ma żadnego odpowiednika rozdziału 3 owd (§ 20—21) o sporach przedumownych, brak też odpowiednika § 18 owd o uznaniu za przyjęte milcząco zamówienia złożonego w ramach rozdzielnika, na podstawie asygnaty lub

uzgodnienia dostaw albo aktów równorzędnych. Wobec tego oraz w związku z § 1 ust. 1 instrukcji dojsć należy do wniosku, że w tych przedmiotach od dn. 1.I.1967 r. obowiązują w obrocie między jednostkami gospodarki uspołecznionej wyłącznie i bezpośrednio omówione wyżej przepisy tytułu IV księgi trzeciej k.c.

Po dokonaniu przeglądu przepisów dotyczących obowiązku zawierania umów przez jednostki gospodarki uspołecznionej i rozstrzygnięcia wynikających na tym tle sporów — przepisów zarówno wydanych przed wejściem w życie k.c., jak i zawartych w k.c. — należy z kolei dać odpowiedź na pytanie: jakie mające istotne znaczenie dla praktyki różnice w unormowaniu prawnym tych zagadnień występują od dnia 1.I.1967 r.

Pierwsza różnica — to jednolitość unormowania materialnoprawnego skutków cywilnoprawnych obowiązku zawierania umów, wkładanego na jednostki gospodarki uspołecznionej przez „właściwe przepisy” szczególne. W ten sposób osiągnięta została jednolitość całego unormowania prawnego wspomnianych skutków, gdyż w zakresie formalnoprawnym istnieje już ona od dawna z mocy art. 2 ust. 2 cyt. dekretu o państw. arbitr. gospod. i wydanego na jego podstawie rozporządzenia Rady Ministrów, powołanych już wyżej.

Druga różnica — to brak po stronie oferenta obowiązku zawiadomienia adresata oferty, który przyjął ją z zastrzeżeniem, o niewyrażeniu zgody na te zastrzeżenia w ciągu 7 dni po otrzymaniu protokołu rozbieżności, jako koniecznej przesłanki wystąpienia z wnioskiem do komisji arbitrażowej o ustalenie treści umowy. Brak obowiązku nie wyłącza oczywiście takiego zawiadomienia jako próby uzgodnienia stanowisk i uniknięcia sporu przedumownego.

Trzecia różnica — to ustalenie terminu 14-dniowego do wystąpienia ze sporem przedumownym, liczonego od otrzymania przez oferenta bądź odmowy przyjęcia oferty, bądź zastrzeżeń co do jej treści, ujętych w protokole rozbieżności. Podkreślić tu warto, że dopiero w art. 398 i 399 k.c. nastąpiło legislacyjne rozróżnienie dwóch kategorii sporów przedumownych: o zawarcie umowy i o ustalenie treści umowy (gdy nie ma sporu co do obowiązku jej zawarcia). W praktyce arbitrażowej znane i uznawane były przez cały czas obie te kategorie sporów przedumownych, chociaż wszystkie wyżej omówione przepisy przedkodeksowe — zarówno materialnoprawne, jak i proceduralne — przewidywały wyraźnie tylko spory o ustalenie treści umowy.

Czwarta i ostatnia różnica — to pozbawienie jednostki nadrzędnej pozwanego w sporze o zmianę lub rozwiązanie umowy możliwości wyłączenia tego sporu spod orzecznictwa komisji arbitrażowej przez zapowiedź wydania decyzji co do obowiązków pozwanego. Takiej możliwości jednostki nadrzędne stron nie miały także dotychczas w sporach o ustalenie treści umowy, co oczywiście nie wyłączało udziału tych jednostek w takim sporze, chętnie na ogół widzianego przez komisje arbitrażowe. Odmienne uregulowanie tej kwestii dla sporów o zmianę lub rozwiązanie umowy, i to na korzyść jednej tylko ze stron, nie wydawało się uzasadnione.

W związku z powyższym zestawieniem różnic przypomnieć tu trzeba, że z wyrażonej woli ustawodawcy pozostają w mocy wspomniane już wyżej art. 1 i 2 oraz art. 6, art. 7 (bez ostatniego zdania), art. 8 i art. 10—12 dekretu.

Art. 1 i art. 2 ust. 1 można by uważać za „właściwe przepisy” w rozumieniu art. 397 k.c., wkładające na wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej obowiązek uprzedniego zawierania umów dostawy, mających na celu wykonanie zadań planowych. Z treści art. XI § 2 przep. wpraw. k.c. wynika, że przez umowy dostawy należałoby rozumieć zarówno umowy dostawy, jak i umowy sprzedaży w znaczeniu kodeksowym. Wystąpienie do komisji arbitrażowej o ustalenie treści

umowy, przewidziane w art. 2 ust. 2 dekretu, jest unormowane w art. 398—399 k.c., a występowanie przez komisje arbitrażowe w związku ze sporem tego rodzaju o zmianę zadań planowych wyznaczonych stronom mającym zawrzeć umowę dostawy (art. 2 ust. 3 dekretu), które prawie nie zdarzało się w praktyce, uznać należy za nieaktualne, skoro żaden przepis nie przewiduje takiego uprawnienia komisji arbitrażowych w razie ustalania treści innych umów.

Treść art. 6 ust. 1 dekretu o obowiązku zapłaty odszkodowania przez jednostki nadrzędne znajdujemy w rozszerzonej postaci w § 56 ust. 2 i 3 w związku z § 58 owus, a treść art. 6 ust. 2 — w § 59, które to przepisy w myśl § 6 zarządzenia 1966 r. stosują się również do umów dostawy w rozumieniu art. 605 k.c. Art. 7 dekretu uprawnia Radę Ministrów do tego, aby w wypadkach wyjątkowych, uzasadnionych koniecznością gospodarczą, upoważniała naczelne organy administracji państwowej (ministrów i równorzędnych) do wydawania decyzji nakazujących podległym jednostkom gospodarki uspołecznionej dokonywanie dostaw na rzecz innych jednostek gospodarki uspołecznionej. Natomiast art. 8 upoważnia każdy organ nadrzędny (np. zjednoczenie) do wydawania podległym jednostkom poleceń dokonywania w określonym terminie „dostawy artykułów niezbędnych dla odbiorcy (...), jeżeli z powodu nadzwyczajnego zdarzenia odroczenia dostarczenia przedmiotu dostawy do czasu zawarcia umowy mogłoby wyrządzić szkodę gospodarce narodowej”. Oba te przepisy można zaliczyć do „właściwych przepisów” w rozumieniu art. 403 § 1 k.c., który reguluje skutki cywilnoprawne włożenia na oznaczoną jednostkę gospodarki uspołecznionej obowiązku określonego świadczenia na rzecz innej jednostki gospodarki uspołecznionej. Za taką wykładnią przemawia w szczególności skreślenie w art. 7 dekretu zdania ostatniego o zrównaniu decyzji, wydawanych na podstawie tego przepisu, z umową pod względem skutków cywilnoprawnych; pozostaje to niewątpliwie w związku z treścią § 2 art. 403 k.c. Wreszcie art. 10 zawiera normę kolizyjną dotyczącą stosunku dekretu do ustawy z dn. 27.XII.1957 r. o dostawach, robotach i usługach na rzecz jednostek państwowych (Dz. U. z 1958 r. Nr 3, poz. 7), art. zaś 11 i 12 — przepisy intertemporalne.

W związku z zagadnieniem obowiązku zawierania umów przez jednostki gospodarki uspołecznionej i wynikających na tym tle sporów przedumownych wyłania się jeszcze pytanie, czy i w jakim zakresie w stosunkach między jednostkami gospodarki uspołecznionej mogą mieć zastosowanie przepisy art. 389—390 k.c. o umowie przedwstępnej i przyrzeczonej. Odpowiedź twierdzącą na to pytanie nasuwa wzmianka w art. 390 § 3 k.c. o komisjach arbitrażowych jako organie rozpoznającym żądanie zawarcia umowy przyrzeczonej; posiłkowego potwierdzenia takiej odpowiedzi dostarcza § 1 instrukcji, który nakazuje stosować m.in. przepisy k.c. o zobowiązaniach w ogólności (art. 353—404).

Pozostaje więc do ustalenia tylko zakres stosowania, a w szczególności, czy art. 389—390 nie kolidują z art. 397—404 k.c. bądź też czy zakresy stosowania tych dwóch instytucji prawa zobowiązaniowego nie zachodzą częściowo na siebie. Na to drugie alternatywne pytanie należy odpowiedzieć przecząco, gdyż przesłanką stosowania art. 397 i nast. k.c. jest istnienie „właściwych przepisów” wkładających obowiązek zawarcia umowy. Oczywiście takie przepisy i wpływające z nich obowiązki nie obejmują ani wszystkich ani nawet większości stosunków umownych między jednostkami gospodarki uspołecznionej. W stosunkach nie objętych wspomnianymi przepisami i obowiązkami możliwe jest zawieranie przez jednostki gospodarki uspołecznionej umów przedwstępnych, a następnie umów przyrzeczonych bądź dochodzenie odpowiednich roszczeń. Nie ma dla tej kwestii znaczenia brak w owus odpowiednika § 8 owd, który wyraźnie przewidywał przed-

wstępne umowy dostawy i regulował skutki uchylenia się od następnego zawarcia umowy, ale odmiennie dla każdej ze stron. Ustalenia treści umowy przez komisję arbitrażową mógł się domagać — w myśl tego przepisu — tylko odbiorca, gdy dostawca uchylił się od przyjęcia zamówienia, natomiast obie strony mogły domagać się odszkodowania, przy czym odbiorcy przysługiwało prawo wyboru jednego z tych żądań według swego uznania. Od dn. 1.I.1967 r. jednostki gospodarki społecznej jako strony umowy przedwstępnej zostały zrównane w prawach (art. 390 § 1 i 2 k.c.).

IV. ODPOWIEDZIALNOŚĆ ODSZKODOWAWCZA

Z porównania postanowień zawartych w przepisach § 49—59 owus i § 83—94 owd wynika, że kwestia odpowiedzialności odszkodowawczej za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umów sprzedaży i dostawy została unormowana w sposób odmienny i od owd, i od odpowiednich unormowań kodeksu cywilnego. Charakteryzując wprowadzone zmiany ogólne, należy przede wszystkim stwierdzić, że kary zostały znacznie podwyższone, jak np. kara za odstąpienie od umowy z winy drugiej strony została podwyższona o 10% wartości towaru (§ 91 ust. 1 owd) do 15% (§ 51 pkt 1 owus). Również zwłoka powyżej 20 dni powoduje podwyżkę kar. Tak np. kara za zwłokę w dostawie, jeśli przekracza 20 dni, została podwyższona o 0,2% od wartości towaru dostarczonego z opóźnieniem do wysokości 0,5% za każdy następny dzień zwłoki (§ 51 pkt 6 owus i § 91 ust. 1 lit. e owd), przy czym w niektórych wypadkach przewidziany jest cyfrowy limit dolny kar („nie mniej niż”, jak np. w § 51 pkt 1 i 3 owus). Ogólna kwota kar umownych za zwłokę, tak jak i poprzednio, nie może przekraczać 30% wartości towaru, jednakże obecnie strona, która poniosła wyższą szkodę, ma wyraźnie przeznaczone prawo dochodzenia wyższego odszkodowania na zasadach ogólnych (§ 53 ust. 2 owus), choćby odszkodowanie to przewyższało 30% wartości towaru przepis § 94 ust. 3 owd o takim uprawnieniu nie wspominał).

Zasada kumulacji kar nie wykazuje zmian (§ 49 ust. 3 owus jest odpowiednikiem § 92 owd), z tym jednak uzupełnieniem, że w § 49 ust. 4 owus wyraźnie określono, iż kara za zwłokę w razie odstąpienia od umowy z powodu niedostarczenia towaru w terminie biegnie do dnia rozwiązania umowy, a ponadto stronie uprawnionej przysługuje prawo żądania kary za niewykonanie umowy. Zasada ta zgodna jest z dotychczasowym orzecznictwem arbitrażowym.

W § 49 ust. 5 i 6 owus wprowadzony został nowy sposób obliczania kar za zwłokę w razie dostarczenia towaru wadliwego. Jeżeli mianowicie kupujący zawiadomił sprzedawcę o wadach po upływie terminu zapłaty ceny, to kara za zwłokę rozpoczyna bieg dopiero od dnia następnego po dniu, w którym sprzedawca otrzymał żądanie usunięcia wady lub dostarczenia przedmiotu wolnego od wad (§ 49 ust. 6). Jeżeli zaś zawiadomienie o wadach nastąpiło przed upływem terminu zapłaty ceny, to kary biegną od daty dostawy (§ 49 ust. 5). Dla nabywcy jest więc korzystniejsze jak najszybsze zawiadomienie sprzedawcy o wadach towaru.

Ogólne warunki umów sprzedaży oraz dostawy charakteryzuje nie tylko podwyższenie kar, ale także wprowadzenie szeregu kar nie przewidzianych w owd (§ 51 pkt 5, 7, 8 i 9). Sprzedawca został obciążony karą za każdy dzień zwłoki w zadysponowaniu towarem, co ma na celu usprawnienie obrotu towarowego. Sprzedawca został również obciążony karą za każdy dzień zwłoki w wysyłce faktury. Rygor ten niewątpliwie przyczyni się do należytego przestrzegania dyscy-

pliny rozliczeń przewidzianej w ustawie z 1.VII.1958 r. (Dz. U. Nr 44, poz. 215) i w rozporządzeniu z 13.VIII.1958 r. (Dz. U. Nr 54, poz 264 z późn. zm.). Za celowe również uznać należy wprowadzenie kary obciążającej sprzedawcę za każdy dzień zwłoki w zawiadomieniu kupującego, czy sprzedawca uznaje, czy też nie uznaje reklamacji (§ 42 ust. 1). W razie niewysłania zawiadomienia o wysyłce towaru sprzedawca został obecnie obciążony karą ryczałtową (§ 6). Wprowadzone zostało rozróżnienie między towarem wadliwym a nienależycie oznaczonym, dostarczonym bez przewidzianych w umowie atestów, kart gwarancyjnych, certyfikatów lub innych dokumentów (§ 51 pkt 3), co wypełnia istniejącą dotychczas lukę.

W § 53 ust. 1 owus zostało sprecyzowane, że kary od wartości towaru oblicza się według ceny towaru, którą kupujący obowiązany byłby zapłacić w razie należytego wykonania umowy. Jakkolwiek w owd brak było odpowiedniego przepisu, to jednak orzecznictwo arbitrażowe zajmowało takie stanowisko.

Odbiór towaru metodą próbki reprezentatywnej może nastąpić nie tylko wtedy, gdy dla danego artykułu norma określa próbkę (§ 91 ust. 3 owd), ale także wtedy, gdy próbka reprezentatywna określona jest umownie (§ 2 ust. 1 zarządzenia i § 54 ust. 1 owus), przy czym obecnie została podana definicja partii (§ 54 ust. 5), której owd w ogóle nie zawierały, jakkolwiek operowały bliżej nieokreślonym pojęciem partii.

Należy podkreślić, że w powiększonym katalogu kar pominięto w owus karę w wysokości 5% wartości towaru nie zamówionego, lecz przyjętego przez nabywcę (§ 91 ust. 1 lit. b owd). Zapewne motywem uzasadniającym to pominięcie było stwierdzenie, że nabywca, który przyjmuje towar nie zamówiony, ma interes w jego przyjęciu, a więc nie ponosi żadnej szkody. Natomiast utrzymano w owus karę w wysokości 5% wartości przyjętych przez kupującego towarów dostarczonych w innych asortymentach niż zamówione (§ 51 pkt 2). Należy przypuszczać, że uznano ten rygor za właściwy, jako zabezpieczający postanowienia umowne, mimo że również i w tym wypadku odbiorca tylko wtedy przyjmuje towar w innym asortymencie niż zamówiony, gdy będzie miał w tym interes.

Wyrażona w § 50 ust. 1 owus zasada, że wysokość kar określona w owus jest minimalna i jako taka wiążąca strony, jest analogiczna do wyrażonej w § 91 ust. 1 owd, natomiast różnica dotyczy tylko obniżenia kar, dopuszczalnego zarówno przez owd, jak i przez owus. Obniżenie kar może nastąpić nie tylko w wypadkach indywidualnych (§ 93 owd), lecz również dla umów pewnego rodzaju, a także dla towarów niektórych branż (§ 50 ust. 1 i 2 owus). Zgodnie z owd zastrzeżenie odszkodowania w umowie w wysokości niższej było dopuszczalne tylko za zgodą ministrów, którym podlegają strony, zgodnie zaś z owus uprawnienie to przysługuje jednostce nadrzędnej strony, na rzecz której kara została zastrzeżona, jeżeli ma być obniżona nie więcej niż o połowę (§ 50 ust. 1). Obniżenie więcej niż o połowę wymaga zgody ministra, któremu podlega strona, na rzecz której kara ma być zastrzeżona.

Procentowa obniżka kar może odnosić się także do towarów niektórych branż zamieszczonych w wykazach, jeżeli stawki przewidziane przez owus byłyby dla sprzedawców tych towarów „nadmiernie dotkliwe” (§ 50 ust. 2). Przepis ten jest nowy i stanowi wyraz pożądaney elastyczności w rygorach kar, w zależności od specyfiki branży (np. trudności związane z zaopatrzeniem w surowce).

Uległo zmianie uprawnienie stron do zaniechania dochodzenia odszkodowania przez podniesienie kwoty roszczeń zaniechanych (odszkodowania na zasadach ogólnych lub kary) z 2 000 zł z tytułu jednej dostawy do kwoty 5 000 zł z tytułu jednej partii towaru (§ 94 ust. 1 owd i § 28 ust. 1 instrukcji). Ponadto strony mogą umownie wyłączyć kary za dostarczenie towaru wadliwego, jeżeli wada będzie

nieznaczna, określona bliżej jako drobne usterki, a sprzedawca lub dostawca ją usunie albo wymieni towar niezwłocznie lub w terminie uzgodnionym z kupującym. Jest pożądane — dla uniknięcia sporu — aby w umowie zostały szczegółowo określone wady, które kwalifikują się jako drobne usterki wyłączające rygor kar, jeżeli sprzedawca lub dostawca uczyni zadość warunkom przewidzianym w § 2 ust. 2 pkt 3 zarządzenia 1966 r.

Zakres uprawnień jednostek nadrzędnych w zakresie należnych roszczeń z tytułu kar został poważnie rozszerzony. Obecnie bowiem na podstawie § 28 ust. 1 instrukcji jednostki nadrzędne stron nie tylko mogą zezwalać na zaniechanie odszkodowań przewyższających 5 000 zł z tytułu jednej partii towaru, ale także na obniżenie kary umownej przewidzianej w umowie indywidualnej. Zastrzeżono jednak, że jednostki nadrzędne nie powinny korzystać z prawa zwalniania od dochodzenia odszkodowania, jeżeli sprzedawca po raz drugi w ciągu 12 miesięcy powołuje się na „nadzwyczajne przeszkody”, które utrudniły mu wykonanie zobowiązania, albo jeżeli wskutek zaniechania dochodzenia kupujący nie pokryłby faktycznie poniesionej szkody. Przewidziane w § 91 ust. 6 owd podwyższenie kar o 100% w razie niewywiązania się z dostaw na cele eksportowe w ramach kooperacji przemysłowej było przewidziane tylko w wypadku dostaw z rezerwy bilansowej. Ten ostatni warunek został pominięty przez § 54 ust. 3 owus. Podwyższenie zaś wysokości kar o 100% w razie dostarczenia po raz trzeci towarów wadliwych w danym roku kalendarzowym (§ 91 ust. 6 owd) zostało w § 54 ust. 4 owus bliżej sprecyzowane. Określenie owd „takie same towary” zostało w sposób właściwy zastąpione określeniem „towary posiadające symbole objęte tymi samymi pozycjami cennikowymi”.

W § 27 instrukcji zalecono szybką likwidację należności z tytułu kar za zwłokę — w ciągu 30 dni za okres ubiegły. Zalecenie to ma na celu urealnienie należności, w praktyce jednak może spowodować niepożądane pomnożenie sporów arbitrażowych. W razie obowiązującej mediacji między jednostkami podporządkowanymi temu samemu resortowi (np. w przemyśle lekkim) zalecenie to jest w ogóle praktycznie niewykonalne. W § 27 instrukcji podkreślono również, że niezależnie od roszczeń odszkodowawczych z tytułu zwłoki należy żądać wykonania zobowiązania, co zbieżne jest z postanowieniem art. 477 § 1 k.c.

W § 28 instrukcji zwrócono uwagę na obowiązek wyciągnięcia „właściwych konsekwencji” w stosunku do osób, które dopuściły ze swej winy do przedawnienia roszczeń odszkodowawczych. Przez „właściwe konsekwencje” należy rozumieć skutki cywilnoprawne i dyscyplinarne.

Ekskulpacja strony zobowiązanej do odszkodowania, oparta na zdarzeniu, któremu niepodobna zapobiec lub przeszkodzić przy istniejącym stanie wiedzy technicznej (§ 83 owd), nie została w owus w ogóle przewidziana, jakkolwiek ekskulpacja z powodu siły wyższej nie jest oczywiście wyłączona.

Chociaż podkreślano w literaturze prawniczej, że określenie „kara umowna” na gruncie owd jest niewłaściwe, ponieważ przewidziana w nich kara jest rygiorem ustawowym, a nie umownym, to jednak określenie to zostało utrzymane w owus (§ 83 ust. 1 owd — § 49 ust. 1 owus). Należy podkreślić, że art. 485 k.c. dopuszcza rygor kar w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego — mimo braku zastrzeżenia umownego — ale tylko wówczas, gdy przepis szczególny tak stanowi. Tym przepisem szczególnym jest niewątpliwie § 49 ust. 1 owus, który odmiennie normuje podstawę prawną roszczenia z tytułu kar, jakkolwiek nie został wydany na podstawie art. 2 k.c.

Zbieżność unormowań istnieje między owd a owus w zakresie dochodzenia

odszkodowania na zasadach ogólnych, jeżeli szkoda poniesiona przez stronę uprawnioną jest większa od kary umownej (§ 83 ust. 1 owd i § 49 ust. 2 owus). W § 49 ust. 2 owus przewidziana jest ponadto dopuszczalność dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych, gdy szkoda powstała wskutek zdarzeń nie objętych karą umowną.

Żądanie odszkodowania przenoszące wysokość kary umownej na gruncie kodeksu cywilnego jest w zasadzie niedopuszczalne, jak to stanowi art. 484 § 1, chyba że strony postanowiły inaczej. Jest to więc zasada znajdująca się w dyspozycji stron. Wprost odmienną zasadę stanowi owus, w myśl której strony przez zastrzeżenie umowne mogą ograniczyć odpowiedzialność odszkodowawczą do wysokości kary, wyłączając odpowiedzialność na zasadach ogólnych (§ 2 ust. 2 pkt 2 zarządzenia 1966 r.). Tego rodzaju wyłączenia odpowiedzialności na zasadach ogólnych owd nie przewidywały.

Zasadnicza różnica zarysowała się w sformułowaniu § 83 ust. 2 owd w porównaniu z treścią § 49 ust. 1 owus. W § 83 ust. 2 owd było wyraźnie zaakcentowane, że „odszkodowanie umowne (kara umowna) należy się bez względu na wysokość szkody i nawet wtedy, gdy szkody nie można wykazać”, tymczasem w § 49 ust. 1 owus podkreślono, że istnieje „obowiązek dochodzenia kary umownej dla uzyskania naprawienia wynikłej stąd szkody”, tj. konkretnej szkody wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Charakter kompensacyjny kary został wyraźnie sprecyzowany, podobnie jak w art. 484 § 1 k.c. Na gruncie § 83 ust. 2 owd kara była środkiem represji, jaka spotykała stronę nie wywiązującą się z przyjętych zobowiązań nawet wówczas, gdy strona druga w ogóle nie poniosła szkody, i to bez względu na jej wysokość. Na dłużniku ciążyła kara co najmniej w wysokości przewidzianej przez owd. Jakkolwiek z orzecznictwa arbitrażowego wynika, że miarkowanie kar stosowane przez komisje arbitrażowe, a także zwalnianie od dochodzenia kar stosowane przez jednostki nadrzędne stron na mocy § 94 owd miało na względzie w gospodarczo uzasadnionych wypadkach wysokość faktycznie poniesionej szkody wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, to jednak na gruncie sformułowań § 83 ust. 2 owd „kara umowna” była rygiorem niezależnym od szkody i jej wysokości.

W związku z tym powstaje pytanie, czy obecnie na gruncie owus „kara umowna” straciła charakter rygoru oderwanego od istnienia szkody i jej wysokości, stała się zaś jedynie i wyłącznie środkiem kompensującym szkodę w całości lub w części?

Sformułowanie § 49 ust. 1 owus *prima facie* prowadzi do takiego wniosku, jednakże zdanie drugie ust. 2 tegoż § 49 może nasuwać pewne wątpliwości, czy wniosek ten jest słuszny. Okazuje się bowiem, że dłużnik nie może się uchylić od zapłaty kary umownej dowodząc, że szkoda nie była wykazana albo że jej wartość jest niższa od wartości kary. Wypływa stąd wniosek, że kara umowna dla dłużnika jest w dalszym ciągu — tak jak poprzednio — rygiorem istniejącym w oderwaniu od szkody i jej wysokości. Ten wniosek wydaje się w pełni uzasadniony na podstawie przytoczonego wyżej sformułowania, a zwłaszcza w porównaniu z treścią poprzednio obowiązującego § 83 ust. 2 owd. Roszczenie wierzyciela z tytułu kar — jako oparte na domniemaniu *iuris ac de iure* co do istnienia szkody — nie może być obalone przez dłużnika w drodze zarzutu.

Powstaje jednak pytanie, czy strona uprawniona w każdym wypadku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy „ma obowiązek” dochodzenia kary umownej, podkreślony w § 49 ust. 1 owus, czy też obowiązek ten jest uzależniony od istnienia „wynikłej stąd szkody”. Odpowiedź na to pytanie ma ważne znaczenie. Uwarunkowanie obowiązku dochodzenia kary od powstania szkody może w

konsekwencji spowodować znaczne osłabienie rygoru kar, a więc również rozluźnienie dyscypliny umów, gdyż dochodzenie roszczeń z tytułu kar pozostanie w dyspozycji jednej ze stron umów, dotyczących obrotu towarowego.

Rozwiązując to zagadnienie, należy mieć na względzie, że zgodnie z orzecznictwem arbitrażowym przez wynikłą szkodę rozumie się szkodę nie tylko poniesioną przez zainteresowaną stronę zawierającą konkretną umowę sprzedaży lub dostawy, ale także szkodę jaką ponosi gospodarka narodowa wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania tej umowy. Szkoła w tym szerokim znaczeniu, tj. z uwzględnieniem obowiązków, o których mowa w § 1 ust. 1 owus, powtarzającym treść art. 386 k.c. — z reguły istnieje, choćby jej wysokości nie można było określić w pieniądzu w razie naruszenia dyscypliny umów, będących narzędziem wykonania narodowego planu gospodarczego. Ilekroć strony uznają, że z tych czy innych względów wykonanie umowy nie przedstawia interesu gospodarczego, mogą one zmienić umowę i wówczas dochodzenie kar umownych staje się w ogóle bezprzedmiotowe; ponadto w wypadku przewidzianym w § 3 ust. 2 owus kupujący może odstąpić od umowy i jest wówczas zwolniony z samego prawa od obowiązku zapłaty kar. Jeżeli natomiast do zmiany lub do odstąpienia od umowy nie dochodzi to jednostki gospodarki uspołecznionej zgodnie z § 1 ust. 2 owus, który powtarza treść art. 56 k.c., powinny wykonywać zobowiązania zgodnie z ich treścią i w sposób odpowiadający ich celowi, zasadom współżycia społecznego, tudzież zwyczajom. Wyegzekwowanie tych obowiązków ciążyących na jednostkach gospodarki uspołecznionej uległoby znacznemu rozluźnieniu, gdyby dłużnikowi przysługiwało prawo czynienia zarzutu, że strona uprawniona do dochodzenia kar z mocy § 49 ust. 1 nie poniosła szkody wskutek niedotrzymania zobowiązania lub że poniosła szkodę w niższej wysokości. Dla tego też — mimo kompensacyjnego charakteru „kary umownej” — tego zarzutu dłużnik został pozbawiony. W przeciwnym razie strona uprawniona miałaby obowiązek w każdym wypadku udowadniać kompensacyjny charakter dochodzonego roszczenia, tj. zarówno istnienie poniesionej szkody, jak i jej wysokość, co przy wyżej przedstawionym szerokim rozumieniu szkody byłoby nie tylko trudne, ale częstokroć wręcz niemożliwe.

Tak więc z przedstawionej wyżej analizy można wysnuć wniosek, że kara umowna ma obecnie podwójny charakter: kompensacyjno-represyjny. Może ona służyć na pokrycie szkody, i to wynikłej nie tylko dla wierzyciela (strony uprawnionej), ale także dla gospodarki narodowej, chociażby wierzyciel konkretnie nie poniósł żadnej szkody, natomiast dla dłużnika będzie zawsze karą. Konsekwencją takiego wniosku mogłoby być stwierdzenie, że owus rozluźniły rygor kar, gdyż dochodzenie kar w pewnych wypadkach znalazło się w dyspozycji strony uprawnionej, która bez akceptacji jednostki nadrzędnej może zaniechać w ogóle dochodzenia kar, ilekroć niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nie powoduje szkody. W praktyce nie grozi chyba osłabienie rygoru kar, gdyż wierzyciel z reguły będzie miał interes w dochodzeniu kar, jeżeli zobowiązanie umowne nie zostanie wykonane zgodnie z jego treścią.

Mimo podkreślonego wyżej ograniczenia zarzutu dłużnika w procesie o roszczenie z tytułu kar, stwierdzić należy, że dłużnik z mocy art. 494 § 2 k.c. może żądać zmniejszenia kary umownej, gdy zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane lub gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Zasada ta znalazła wyraz w orzecznictwie arbitrażowym. Uchwała nr 2/58 Kolegium Arbitrażu Głównej Komisji Arbitrażowej z 7. IV.1958 r. (OSP i KA z. 8/1958, poz. 210) w wytycznej V dopuściła obniżenie (miarkowanie) wysokości kar umownych w drodze orzeczenia komisji arbitrażowej (zgodnie z § 93 owd uprawnienie to przysługiwało tylko ministrom) w wypadkach zupełnie wyjątkowych, jeżeli zapłata pełnych kar,

obliczonych według obowiązujących stawek, mogłaby w konkretnym wypadku w sposób istotny naruszyć rozrachunek gospodarczy przez to, że w porównaniu z faktycznie powstałą szkodą zapewniałaby jednej ze stron dodatkowe, rażąco nadmierne korzyści, dla drugiej zaś strony pociągałaby dotkliwie straty, nieproporcjonalne do jej zawinienia.

Ogólne warunki umów sprzedaży oraz umów dostawy nie określają — podobnie jak owd — podstawy prawnej odpowiedzialności dłużnika, z czego jednak nie wynika, żeby wina dłużnika, okoliczności, za które dłużnik nie odpowiada, oraz stopień staranności dłużnika przy wykonywaniu zobowiązań nie były czynnikami określającymi odpowiedzialność dłużnika i jej zakres.

Na gruncie owd okoliczności określone w § 84, tj. siła wyższa w specyficznym ujęciu, wyłączały odpowiedzialność dłużnika, a ponadto zakres odpowiedzialności oceniany był według staranności, jaką dłużnik wykazał przy wykonywaniu zobowiązania, jakkolwiek w owd brak było w tym względzie odpowiedniego przepisu. Powołana już uchwała nr 2/58 w wytycznej I określiła staranność, którą powinny wykazać jednostki gospodarki uspołecznionej przy wykonywaniu zaciągniętych zobowiązań, jako „najwyższą” i przewidywała zwolnienie od odpowiedzialności za naruszenie tych zobowiązań tylko wówczas, gdy mimo „najwyższej staranności” strona zobowiązana nie mogła przewidzieć przeszkody ani jej przewyżczyć, jeżeli przy tym powstanie tej przeszkody było nie zawinione. Zasada ta, uchwalona na gruncie obowiązujących wówczas owd (M. P. z 1956 r. Nr 89, poz. 1016), znalazła swój wyraz w powołanym wyżej § 84 owd.

Podstawą odpowiedzialności dłużnika były zasady zawarte w art. 239 k.z., którego odpowiednikiem jest art. 471 k.c. Zgodnie z zasadą wyrażoną w § 1 ust. 2 zarządzenia 1963 r., w sprawach nie unormowanych ogólnymi warunkami dostaw miały zastosowanie przepisy kodeksu zobowiązań. Zasadę tę w innym ujęciu utrzymuje § 1 ust. 1 instrukcji. Z negatywnego sformułowania art. 239 k.z. i art. 471 k.c. wynika, że dłużnik nie zawsze odpowiada za niewykonanie lub nie należyte wykonanie zobowiązania, gdyż niewywiązanie się z umowy może być następstwem takich okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z chwilą wejścia w życie kodeksu cywilnego odpowiedzialność dłużnika doznała bliższego, pozytywnego określenia przez wyraźne włożenie na dłużnika, będącego stroną umowy w obrocie uspołecznionym, obowiązku zachowania staranności wymaganej „przy uwzględnieniu obowiązku szczególnej ochrony” mienia społecznego (art. 355 k.c.). Ponadto z treści art. 475 § 1 k.c. wynika, że dłużnik nie odpowiada, jeżeli świadczenie stało się niemożliwe wskutek okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności.

Tak więc podkreślona przedtem na gruncie § 49 ust. 1 i 2 owus różnica w uprawnieniach dłużnika i wierzyciela nie ma wpływu na inne uprawnienia dłużnika w procesie o roszczenie z tytułu kar. Dłużnik może przeprowadzić dowód, że dołożył szczególnej staranności w wykonaniu zobowiązania, mając na względzie zasady i cel, któremu służą umowy w obrocie uspołecznionym (art. 56 i 386 k.c. oraz § 1 owus), wobec czego nie ponosi odpowiedzialności za następstwa okoliczności, które stanowiły przeszkodę w dotrzymaniu zobowiązania.

Brak definicji siły wyższej zarówno w owus, jak i w kodeksie cywilnym nie upoważnia do wniosku, że siła wyższa czy zdarzenie losowe nie wyłączaają odpowiedzialności dłużnika. Wniosek taki byłby nielogiczny, a ponadto niezgodny z istotą odpowiedzialności mającej swe źródło w zobowiązaniu i związanej z działaniem lub zaniechaniem strony zobowiązanej. Skoro odpowiedzialność dłużnika wyłączyć mogą okoliczności, za które nie odpowiada (art. 471 k.c.), to wyłączaają

tę odpowiedzialność zdarzenia mające charakter losowy, a więc niezależnie od woli dłużnika i od najwyższej jego staranności.

W § 28 ust. 1 instrukcji znajduje się określenie „nadzwyczajne przeszkody”, z czego wynika, że oprócz zwyczajnych przeszkód, które uniemożliwiają lub utrudniają wykonanie zobowiązania, istnieją nadzwyczajne przeszkody. Skoro mowa jest o „przeszkodach”, a nie o „okolicznościach”, to wnosić należy, że są to raczej zdarzenia mające charakter siły wyższej, którym zapobiec lub których przewidzieć dłużnik nie może nawet przy wykazaniu staranności obowiązującej w obrocie uspołecznionym.

V. ROLA ZJEDNOCZEŃ I JEDNOSTEK ZBYTU

Zasady organizacji i funkcjonowania zjednoczeń przemysłowych, a także przedsiębiorstw wielobranżowych, które w uzasadnionych wypadkach mogą uzyskać pełne uprawnienia zjednoczeń, oraz jednostek zbytu normuje uchwałą nr 383 Rady Ministrów z dn. 7.XII.1966 r. (M.P. Nr 69, poz. 327).

Podstawowym zadaniem zjednoczenia jest prowadzenie polityki gospodarczej i technicznej w skali całej branży lub branż przez stworzenie warunków zapewniających postęp techniczny i ekonomiczny. Do podstawowych zadań należy również usuwanie przeszkód hamujących inicjatywę i operatywność zgrupowanych przedsiębiorstw oraz polepszenie wyników ekonomicznych (§ 5). Uchwała określa zadania zjednoczeń w zakresie wskaźników dyrektywnych, planowania, gospodarki materiałowej, systemu finansowego, informacji techniczno-ekonomicznej, porozumień gospodarczych oraz stosowania rozwiązań eksperymentalnych.

Dla omawianego tematu umów sprzedaży i dostawy istotne znaczenie mają postanowienia uchwały, które określają stosunek zjednoczeń do przedsiębiorstw w nich zgrupowanych. Zakres praw i obowiązków regulujących stosunki zjednoczenia z innymi jednostkami organizacyjnymi, zakres i sposób działania zjednoczenia wobec zgrupowanych przedsiębiorstw i na wzajem: przedsiębiorstw wobec zjednoczenia — określa statut (§ 7). Inicjatywa i operatywność przedsiębiorstw doznaje szczególnej ochrony przez włożony na zjednoczenie obowiązek ograniczenia dyrektywnych wskaźników w miarę podnoszenia się organizacyjnego przedsiębiorstw. Zarządzenia i instrukcje zjednoczeń mają być zastępowane niezbędnymi zaleceniami, fachową poradą i pomocą oraz przez stosowanie środków ekonomicznych i bodźców materialnego zainteresowania (§ 5 ust. 3). Interes poszczególnych przedsiębiorstw został również zaakcentowany w związku z polityką finansową zjednoczenia — z jednoczesnym podkreśleniem, że powinna ją cechować elastyczność.

Jakkolwiek wytyczne określające zakres ustalanych przez zjednoczenie dyrektywnych wskaźników (§ 5 ust. 3) odnoszą się do ograniczenia tych wskaźników, które były wydawane w formie zarządzeń i instrukcji, to jednak wytyczne te wydają się tym bardziej aktualne, gdy w grę wchodzi dyrektywy zawarte w porozumieniach gospodarczych lub w uzgodnieniach dostaw, ponieważ wówczas są one wiążące nie tylko w stosunkach wewnętrznych, ale także w stosunku do kontrahenta, pociągając za sobą skutki cywilnoprawne. Dopiero na tle powołanej uchwały nabierają właściwego znaczenia postanowienia zawarte w przepisach omawianych aktów normatywnych w zakresie porozumień gospodarczych, uzgodnień, umowy sprzedaży i dostawy zawieranych w imieniu i na rzecz przedsiębiorstw przez zjednoczenia lub przez zjednoczenia we własnym imieniu i na własny rachunek (§ 4 zarządzenia i § 11, 12, 13 instrukcji).

W § 4 zarządzenia w sposób ogólny określono obowiązek — zarówno zjed-

noczeń, jednostek równorzędnych oraz przedsiębiorstw, jak i innych jednostek — w zakresie organizowania i zawierania umów sprzedaży i dostawy oraz oznaczonego ich cel. Umowy te mają na celu wykonanie zadań wyznaczonych w planach wieloletnich i rocznych w sposób gwarantujący produkcję odpowiadającą zapotrzebowaniu, postęp techniczny, zwiększenie wydajności pracy i wysoką użyteczność towarów.

W § 12 instrukcji przewidziane są następujące trzy formy organizowania obrotu towarowego przez zjednoczenia: 1. porozumienia między zjednoczeniami, 2. umowy zawarte w imieniu przedsiębiorstwa lub włożenie na przedsiębiorstwo obowiązku zawarcia umowy z inną jednostką gospodarki społecznoję, 3. zobowiązanie się do dostarczenia towarów we własnym imieniu i na własny rachunek.

Ad 1. Porozumienia te mogą dotyczyć zarówno współpracy w obrębie danej branży, jak i współpracy między przedsiębiorstwami przemysłu kluczowego różnych branż oraz różnych gałęzi gospodarki narodowej (porozumienia międzybranżowe), jak to stanowi § 44 ust. 1 powołanej uchwały. W porozumieniach tych zjednoczenia zobowiązują się (składają przyrzeczenie), że zgrupowane w nich jednostki gospodarki społecznoję albo jednostki gospodarki społecznoję lub osoby nie będące takimi jednostkami, lecz objęte tym samym porozumieniem, dostarczą określone towary albo zawrą z nimi umowy sprzedaży lub dostawy na warunkach określonych w porozumieniu. Określenie przedmiotu i terminu, w którym umowy przyrzeczone mają być zawarte, warunkuje roszczenie o zawarcie umowy zgodnie z art. 397 i nast. k.c. W porozumieniach tych z reguły określany jest również tryb, w jakim umowy przyrzeczone mają być zawarte.

Należy podkreślić, że zjednoczenie ponosi skutki cywilnoprawne złożenia tego rodzaju przyrzeczenia, jeżeli dana jednostka nie dostarczyła towaru, odmówiła jego przyjęcia albo odmówiła w ogóle zawarcia umowy. Wówczas zjednoczenie odpowiada za szkodę, którą druga strona porozumienia ponosi, a jeśli zastrzeżona została w porozumieniu kara, to zjednoczenie obowiązane jest do jej zapłaty. W tym wypadku kara nie jest rygorem działającym z samego prawa, co stanowi wyjątek od zasady obowiązującej między jednostkami gospodarki społecznoję, a także między innymi jednostkami organizacyjnymi, do których mają zastosowanie owus. Przyrzeczenie, o którym mowa w § 12 pkt 1 instrukcji, nie jest nakazem zawarcia umowy przez jednostki zgrupowane w zjednoczeniu i dlatego skutki cywilne tego przyrzeczenia w razie niezrealizowania zawartych w nim zobowiązań nie obciążają jednostek operatywnych, ale zjednoczenie, jako organizatora obrotu towarowego.

Źródłem stosunku zobowiązaniowego między jednostkami gospodarki społecznoję jest obowiązek zawarcia umowy wynikający z właściwych przepisów (art. 397 k.c.), do którego odnoszą się postanowienia § 12 pkt 2 instrukcji, omówionej poniżej.

Ad 2. Zjednoczenie może zawrzeć umowę w imieniu przedsiębiorstwa tylko wówczas, gdy uprawnienie to wynika ze statutu lub z innych przepisów, lub też włożyć na przedsiębiorstwo obowiązek zawarcia umowy sprzedaży lub dostawy z inną jednostką gospodarki społecznoję, określając przedmiot umowy oraz termin jej zawarcia (uzgodnienie dostaw).

Ad 3. Zjednoczenie może wykonywać również działalność operatywną, zobowiązując się do dostarczenia towarów we własnym imieniu i na własny rachunek, i w tym celu czynić zakupy u innych jednostek gospodarki społecznoję, a nawet u osób nie będących takimi jednostkami.

Obowiązek przyjmowania przez przedsiębiorstwa zamówień normuje § 13 in-

strukcji, skutki zaś prawne wynikające ze zgłoszonych zastrzeżeń do zamówienia, które kodeks cywilny nazywa ofertą, lub z braku odpowiedzi na zamówienie normuje art. 397 i nast. k.c. Przedsiębiorstwo obowiązane jest pod rygorem skutków prawnych, o których mowa w art. 397 i nast. k.c., przyjąć zamówienie złożone na podstawie rozdzielnika, uzgodnienia dostaw lub zarządzenia wydanego przez jednostkę nadrzędną w innej formie w ramach uprawnień statutowych lub wynikających z innych przepisów. Obowiązek ten ciąży na jednostkach gospodarki uspołecznionej także wówczas, gdy zamówienie zostało złożone po upływie terminu ustalonego, jeżeli tylko wykonanie jest możliwe i nie narazi sprzedawcy na straty (§ 13 ust. 1 i 2). Przepis ten stanowi pożądane odformalizowanie obrotu towarowego, którego celem jest przede wszystkim pokrycie zapotrzebowania.

Przedstawiona wyżej organizacja obrotu towarowego przez jednostki nadrzędne nie pozbawia jednostek zgrupowanych w zjednoczeniu inicjatywy w kierunku ustalania asortymentu produkcji w ramach planu, jak również warunków umów sprzedaży lub dostawy, będących w dyspozycji stron. W ramach ustalonego i zatwierdzonego planu jednostki gospodarki uspołecznionej obowiązane są przyjmować zamówienia, a więc zawierać umowy sprzedaży i dostawy (art. 2 dekretu) bez naruszenia obowiązujących przepisów lub zobowiązań zaciągniętych poprzednio w stosunku do innych osób (§ 13 ust. 3).

Przepis § 14 instrukcji jest wielce celowy, ponieważ wyjaśnia, że odmowa przyjęcia zamówienia na tej podstawie, iż termin dostarczenia towaru jest zbyt krótki, nie jest zasadna, jeśli zażądano wykonania dostawy po upływie 45 dni od doręczenia zamówienia. Dłuższe terminy wyprzedzenia może ustanowić tylko minister nadzorujący sprzedawcę, po uzgodnieniu przy tym z ministrem nadzorującym głównych odbiorców (§ 14 ust. 1 i 2). Tak więc odmowa wykonania zamówienia doznała poważnego zacieśnienia na korzyść odbiorców, co powinno przyczynić się do usprawnienia obrotu i lepszego zaopatrzenia. Na terminy wyprzedzenia nie można się w ogóle powoływać, gdy zamówienie dotyczy produkcji eksportowej, awarii, dostarczenia drobnej ilości towarów przez sklepy i hurtownie lub produkcji dla celów naukowo-badawczych (§ 14 ust. 3). Udogodnieniem dla odbiorców jest obciążenie sprzedawców obowiązkiem publikowania dłuższych terminów wyprzedzeń dla składania zamówień.

Celowy jest również przepis § 14 ust. 4 instrukcji, dotyczący zamówienia na maszyny i inne urządzenia, z którymi z reguły jest związane ustalenie warunków technicznych. Przepis ten zawiera ważną wskazówkę, że w takich wypadkach sprzedawca lub dostawca nie może powoływać się na to, iż zamówienie nie zostało złożone z właściwym wyprzedzeniem, jeżeli żądano dostarczenia towaru po upływie okresu normalnie w danych stosunkach przyjętego dla ustalenia warunków technicznych i innych postanowień umowy.

Priorytet zamówień określa § 15 ust. 1. W razie otrzymania w tym samym czasie dwu lub więcej zamówień opartych na rozdzielniku, z pierwszeństwa korzystają zamówienia złożone na cele eksportowe w ramach kooperacji oraz na inne cele uznane przez RM za priorytetowe. Jeżeli wskutek konieczności przyjęcia zamówienia na cele eksportowe z rezerwy bilansowej przewidywane jest opóźnienie w wykonaniu innych umów, sprzedawca lub dostawca powinien niezwłocznie zawiadomić o tej przeszkodzie stronę zainteresowaną, proponując jednocześnie inny termin, i wówczas jest on zwolniony tylko od kary za zwłokę. Nie dotyczy to innych dostaw w ramach kooperacji i uznanych za priorytetowe przez Radę Ministrów.

Rola jednostek nadrzędnych w zakresie wydawania decyzji, w następstwie których sprzedawca lub dostawca nie może wykonać zawartych już umów, nie

uległa zmianie (§ 55—58 owus i § 35—88 owd) — poza jednym wypadkiem przewidzianym w § 59 owus. Jeżeli umowa nie może być wykonana wskutek wydania zgodnej decyzji jednostek nadrzędnych, to kupujący obowiązany jest w ciągu 7 dni od powzięcia wiadomości przesłać zawiadomienie sprzedawcy o rozwiązaniu umowy lub zaproponować odpowiednie zmiany. W razie zaniedbania tego obowiązku odpowiada za poniesioną przez sprzedawcę szkodę.

Sprawy związane z organizacją zbytu normuje powołana uchwała nr 388 Rady Ministrów z 7.XII.1966 r. w § 30 i 31 stanowiąc, że zjednoczenie ponosi odpowiedzialność za właściwe zaopatrzenie odbiorców. Zbyt może być organizowany w różnych formach, np. przez jednostkę centralną zjednoczenia, która może być wydzielonym biurem zbytu w centrali zjednoczenia lub oddzielnym przedsiębiorstwem, albo też w formie zdecentralizowanej. W tym ostatnim wypadku operatywne zadania zbytu realizowane są przez przedsiębiorstwa produkcyjne lub patronackie. Wreszcie zbyt może być organizowany w formie mieszanej.

Celem zapewnienia zaopatrzenia innych jednostek gospodarki uspołecznionej jednostki zbytu zawierają umowy bezpośrednie z producentami, dokonują uzgodnień z jednostkami nadrzędnymi producentów, prowadzą skup i zakupy z importu (§ 11 ust. 1 instrukcji). Jednostki te powinny zawierać umowy we własnym imieniu i na własny rachunek poza wyjątkowymi wypadkami, gdy zgodnie z zarządzeniem ministra nadzorującego przedsiębiorstwa przemysłowe zawarły z tymi przedsiębiorstwami umowy agencyjne (§ 11 ust. 2 i 3).

Na tle przedstawionych uprawnień i obowiązków jednostek nadzorujących oraz jednostek zbytu nasuwa się refleksja, czy tego rodzaju postanowienia (obowiązujące nie tylko wewnątrz tych jednostek, ale także w stosunkach zewnętrznych z kontrahentami porozumień, uzgodnień i umów), nie powinny się znaleźć raczej w zarządzeniu lub w owus, a nie w instrukcji. Jakkolwiek niektóre z omówionych przepisów nie odbiegają od postanowień kodeksowych (art. 389, 390—393, 397 i nast.), a tylko bliżej precyzują czy wyjaśniają te postanowienia, to jednak stanowią one w przeważającej mierze przepisy nie instrukcyjne, lecz obowiązujące w ramach organizacji obrotu między jednostkami gospodarki uspołecznionej, co zresztą wynika nie tylko z ich treści, ale także z ich formy imperatywnej („powinny”, „zobowiązane są” itp.).

*

Rozmiary niniejszego opracowania nie pozwoliły na omówienie szeregu istotnych różnic między unormowaniami owus i owd, a w szczególności różnic dotyczących rękojmi, gwarancji i postępowania reklamacyjnego. Unormowanie tych instytucji ujęte jest w licznych i szczegółowych przepisach trudnych do syntetycznego omówienia. Niewątpliwie w praktyce nasunie się szereg wątpliwości, które wymagać będą monograficznego ujęcia.